

Postanowienie z dnia 28 listopada 2003 r.

III KKO 4/03

Przepis art. 36 ustawy z dnia 24 października 1974 r. - Prawo wodne (Dz.U. Nr 38, poz. 230 ze zm.) przekazywał do właściwości organów administracyjnych rozpoznawanie jedynie roszczeń odszkodowawczych pozostających w bezpośrednim związku przyczynowym z wykonywaniem praw wynikających z pozwolenia wodnoprawnego.

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Andrzej Wasilewski (sprawozdawca), Kazimierz Jaśkowski, przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości Małgorzata Kosicka, przedstawiciel Ministra Środowiska Maria Duczmał.

Kolegium Kompetencyjne przy Sądzie Najwyższym, po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 28 listopada 2003 r. sprawy z wniosku Zbigniewa G. i Henryki G. o rozstrzygnięcie sporu o właściwość między Sądem Rejonowym w Kielcach a Ś. Urzędem Wojewódzkim w K. - Wydziałem Ochrony Środowiska i Rolnictwa o zapłatę.

u z n a ł, że właściwym do rozpoznania sprawy jest Sąd Rejonowy w Kielcach.

U z a s a d n i e

Zbigniew G. i Henryka G. zwrócili się do Kolegium Kompetencyjnego przy Sądzie Najwyższym z wnioskiem o rozpatrzenie negatywnego sporu kompetencyjnego powstałego, jak wywodzą wnioskodawcy w treści swego wniosku: „wobec prawnocnego odrzucenia pozwu [...] przez Sąd Rejonowy w Kielcach i oddalenia skargi przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie zakończonego wyrokiem NSA [...] z powodu nałożonego zobowiązania na nas przez Sąd Rejonowy w Kielcach pod rygorem odrzucenia pozwu”. W uzasadnieniu swego wniosku wnioskodawcy wskazali na to, że:

Po pierwsze, Sąd Rejonowy w Kielcach postanowieniem z dnia 31 marca 1998 r. [...] odrzucił wniesiony przez wnioskodawców pozew przeciwko K. Zakładom Przemysłu Wapienniczego S.A. w M. o zasądzenie na ich rzecz kwoty 3.000 zł tytu-

łem odszkodowania za wycięcie 28 drzew. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Rejonowy w Kielcach stwierdził, że decyzją z dnia 23 grudnia 1996 r. strona pozwana uzyskała pozwolenie wodnoprawne, które obejmowało między innymi prawo do odprowadzania wód z kamieniołomu „O.” do rzeki H., a jednym z warunków uzyskanego pozwolenia było prowadzenie przez nią konserwacji koryta tej rzeki na odcinku 2 km od miejsca zrzutu wód kopalnianych, co obejmuje także brzeg rzeki przylegający do działki powodów. We wrześniu 1997 r. pracownicy strony pozwanej przystąpili do konserwacji koryta rzeki na tym odcinku i w ramach tych prac wycięli również drzewa i odrosty rosnące na działce powódki w odległości od 20 cm do 280 cm od lewego brzegu rzeki. W tej sytuacji Sąd Rejonowy stwierdził, że - zgodnie z art. 36 i nast. ustawy z dnia 24 października 1974 r. - Prawo wodne (Dz.U. Nr 38, poz. 230 ze zm.) - do rozstrzygania sporów powstałych w związku z powstaniem szkody wyrządzonej w wyniku prowadzenia działalności na podstawie uzyskanego uprzednio pozwolenia wodno-prawnego właściwe są terenowe organy administracji rządowej wydające takie pozwolenia.

Po drugie, Wojewoda Ś. decyzją z dnia 22 czerwca 1999 r. [...] oddalił także żądanie wnioskodawców o przyznanie odszkodowania z tytułu wycięcia przez K. Zakłady Przemysłu Wapienniczego S.A. w M. drzew rosnących wzdłuż rzeki H. na działce [...] we wsi C. w gminie C. oraz umorzył postępowanie w tej sprawie. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Wojewoda Ś. stwierdził w szczególności, że „Pan G. wystąpił 15.02.1999 roku do tut. Wydziału z wnioskiem o przyznanie mu odszkodowania za wycięte drzewa. Postępowanie ugodowe w powyższej sprawie nie przyniosło rezultatu. Zaistniały między stronami rozbieżności co do ilości i wartości wyciętych drzewek. Unormowania zawarte w art. 36 Prawa wodnego uprawniają organy administracji państwowej do rozstrzygania tylko spraw cywilnych, które powstają w bezpośrednim związku przyczynowym z wydaniem pozwoleniem (zakładowi udzielono pozwolenia na odprowadzanie wód kopalnianych) i przynoszą szkodę w dziedzinie stosunków wodnych. Wobec powyższego wnioskodawca może dochodzić swych roszczeń na drodze sądowej.” W wyniku odwołania obojga wnioskodawców od powyższej decyzji Wojewody Ś. z dnia 22 czerwca 1999 r. została ona utrzymana w mocy decyzją Ministra Środowiska z dnia 21 listopada 1999 r. [...], w uzasadnieniu której Minister Środowiska podkreślił w szczególności, że „Wojewoda K. w pkt-cie 5. pozwolenia wodnoprawnego udzielonego K. Zakładom Przemysłu Wapienniczego w M. decyzją z dnia 23 grudnia 1996 r. [...] zobowiązał Zakład do konserwacji koryta

rzeki H. na odcinku 2 km od miejsca zrzutu wód kopalnianych co najmniej raz w roku z obowiązkiem zawiadomienia o rozpoczęciu i zakończeniu robót Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych - Rejonowego Oddziału w K. Obowiązek ten z jego literalnego brzmienia dotyczy jedynie konserwacji koryta rzeki, a nie usuwania drzew i krzewów porastających brzegi rzeki H. W tej sytuacji wycięcie przez Zakłady Przemysłu Wapienniczego w M. drzew rosnących na nieruchomości Pani Henryka G. było działaniem wykraczającym poza ramy przedmiotowego obowiązku. Również uzgodnienia dokonane pomiędzy Zakładem uprawnionym do korzystania z wód a WZMiUW w K. w dniu 21 lutego 1997 r. wskazują, iż zakres planowanych robót konserwacyjnych nie obejmował usunięcia drzew rosnących wzdłuż rzeki H. w odległości do 3,0 m od brzegu rzeki. W tej sytuacji nie można uznać za zasadne stanowisko, że szkoda na nieruchomości Pani Henryki G. powstała w wyniku wykonywania obowiązków wynikających z pozwolenia wodnoprawnego, a tym samym orzeczenie o odszkodowaniu nie należy do organu administracji, lecz leży w kompetencji sądów cywilnych". Równocześnie Minister Środowiska w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie brak jest także podstaw do przyznania odszkodowania z tytułu ustalenia tzw. stałego korzystania z gruntów nabrzeżnych rzeki H. w trybie określonym w art. 11 ust. 2 Prawa wodnego oraz w trybie określonym w art. 89 ust. 1 Prawa wodnego, który dotyczy urządzeń wodnych, a nie rzek jako wód płynących. Powyższa decyzja Ministra Środowiska z dnia 21 listopada 1999 r. oraz poprzedzająca ją decyzja Wojewody Ś. z dnia 22 czerwca 1999 r. zostały w wyniku skargi strony uchylone wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 9 kwietnia 2001 r. [...] - *nota bene*, w komparycji tego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego mylnie wskazał na „decyzję Ministra Środowiska z dnia 21.02.1998 r. [...]”, a z kolei w uzasadnieniu tego wyroku tę samą decyzję mylnie określono „decyzją z dnia 21.02.1999 r. Ministra Środowiska”. W uzasadnieniu tego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego uznał zasadność skargi z tej przyczyny, że organ odwoławczy nie dostrzegł, iż decyzja organu pierwszej instancji: „zawiera dwa rozstrzygnięcia: 1) oddalające wniosek Zbigniewa G. i Henryki G., 2) umarzające postępowanie w sprawie. Pierwsze z nich jest rozstrzygnięciem sprawy co do istoty (merytorycznym). Oznacza ono, że poszkodowanym nie przysługuje odszkodowanie za wyrządzone im, przez wycięcie drzew, szkody. Drugie natomiast jest rozstrzygnięciem formalnym i oznacza ono, że postępowanie stało się bezprzedmiotowe, gdyż w tym przypadku sprawa nie należy do kompetencji organu administracji publicznej -

wobec czego podlega ono umorzeniu. Nie ulega wątpliwości, że są to rozstrzygnięcia alternatywne, a przy tym oddalenie wniosku stwarza stan rzeczy osądzonej (*rei iudicata*) w sprawie odszkodowania, zamykając tym samym skarżącym drogę do dochodzenia ich roszczeń. W tym stanie rzeczy, z uwagi na wewnętrzną sprzeczność decyzji Wojewody K., zachodziła konieczność usunięcia jej z obrotu prawnego.”

Po trzecie, w wyniku ponownego rozpoznania powyższej sprawy, Wojewoda Ś. decyzją z dnia 17 lipca 2001 r. [...] „umorzył postępowanie w sprawie przyznania odszkodowania Panu Zbigniewowi G. (...) oraz Henryce G. (...) za wycięcie drzew rosnących wzdłuż rzeki H. na działce [...], zlokalizowanej we wsi C., gmina C.”, a w uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia organ ten stwierdził, że „sprawa nie należy do kompetencji organu administracji publicznej. Unormowania zawarte w art. 36 Prawa wodnego uprawniają te organy do rozstrzygania tylko sporów cywilnych, które pozostają w bezpośrednim związku przyczynowym z wydanym pozwoleniem (zakładowi udzielono pozwolenia na odprowadzanie wód kopalnianych) i przynoszą szkodę w dziedzinie stosunków wodnych. Pogląd ten wyrażony został w postanowieniu Kolegium Kompetencyjnego przy Sądzie Najwyższym z dnia 26.04.1982 r., III CO 1/82. Wnioskodawca może dochodzić swych roszczeń na drodze sądowej”. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją Ministra Środowiska z dnia 20 grudnia 2001 r. [...], przy czym organ odwoławczy w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia dodatkowo podkreślił, że „czynność polegająca na usuwaniu drzew, jak słusznie podnoszą strony odwołujące, wymaga uzyskania stosownego zezwolenia, wydawanego w dacie podjęcia przez Wojewodę Ś. przedmiotowego rozstrzygnięcia na podstawie przepisów ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska z 1980 r. Kary za usunięcie drzew bez wymaganego prawem zezwolenia nie są również materią uregulowań prawa wodnego i orzekane są na podstawie art. 110 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska przez właściwych terytorialnie wójtów, burmistrzów albo prezydentów miast”. Natomiast skarga Henryki G. i Zbigniewa G. na powyższą decyzję Ministra Środowiska z dnia 20 grudnia 2001 r. [...] została oddalona wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2003 r. [...]. W uzasadnieniu tego wyroku Naczelny Sąd Administracyjny podzielił pogląd prawny wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji oraz stwierdził, że w tej sytuacji „zgodnie z art. 192 § 1 pkt 2 k.p.a. strona może zwrócić się do Kolegium Kompetencyjnego przy Sądzie Najwyższym z wnioskiem o rozpatrzenie sporu.” Następnie, postanowieniem z dnia 30 czerwca 2003 r. [...] Naczelny Sąd Administracyjny w

Warszawie wydanym na podstawie art. 410 k.p.c. w związku z art. 59 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) odrzucił wniosek Zbigniewa G. z dnia 14 marca 2003 r. o wznowienie postępowania w powyższej sprawie, bowiem „w piśmie procesowym skierowanym do Sądu skarżący podnosi jedynie, że nie zgadza się z wydanym wyrokiem i powołuje protokół nr 1/H./97, który znajdował się w aktach sprawy i jego treść była Sądowi znana w chwili wydania wyroku. Poza wskazaną wyżej argumentacją skarżący nie wykazał istnienia żadnych przesłanek uzasadniających wznowienie postępowania w niniejszej sprawie”.

Po czwarte, w dniu 30 czerwca 2003 r. Zbigniew G. i Henryka G. ponownie wystąpili do Sądu Rejonowego w Kielcach z pozwem przeciwko K. Zakładom Przemysłu Wapienniczego w M. - obecnie: „N.M.” Spółka Akcyjna w M. o „zasądzenie odszkodowania za bezprawnie wycięte drzewa w kwocie 4.489,24 zł z należnymi odsetkami”. W odpowiedzi na wniesiony pozew, pismem urzędowym z dnia 18 lipca 2003 r. Sąd Rejonowy w Kielcach [...], skierowanym do Zbigniewa G., zobowiązał go „do przedstawienia w terminie 1 miesiąca dowodu wystąpienia do Kolegium Kompetencyjnego przy Sądzie Najwyższym z wnioskiem o rozpatrzenie sporu negatywnego powstałego wobec prawomocnego odrzucenia pozwu w sprawie [...] i oddalenia skargi przez NSA”.

Kolegium Kompetencyjne przy Sądzie Najwyższy zważyło, co następuje:

Przedmiotem sporu kompetencyjnego w rozpoznawanej sprawie jest zgłoszone przez wnioskodawców roszczenie o odszkodowanie z tytułu wycięcia 28 drzew rosnących na przyległej do rzeki H. nieruchomości wnioskodawców, dokonanego we wrześniu 1997 r. przez pracowników K. Zakładów Przemysłu Wapienniczego S.A. w M., które na podstawie decyzji Wojewody K. z dnia 23 grudnia 1996 r. [...] uzyskały pozwolenie wodnoprawne na odprowadzanie wód z kamieniołomu do rzeki H., przy czym w punkcie 5. tego pozwolenia wodnoprawnego K. Zakłady Przemysłu Wapienniczego S.A. w M. zostały zobowiązane do konserwacji koryta tej rzeki na odcinku 2 km od miejsca zrzutu wód kopalnianych co najmniej raz w roku, o czym przed i po zakończeniu tego typu prac miały obowiązek zawiadomić Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych - Rejonowy Oddział w K. Z powyższego jednoznacznie wynika, że pozwolenie wodnoprawne na zrzut wód kopalnianych do rzeki H. w żąd-

nym razie ani nie upoważniało, ani tym bardziej nie zobowiązywało K. Zakładów Przemysłu Wapienniczego S.A. w M. do dokonywania wycinki drzew na gruntach położonych wzdłuż brzegów rzeki H. Co więcej, uzgodnienia, jakich w dniu 21 lutego 1997 r. - czyli przed wykonaniem we wrześniu 1997 r. prac mających na celu konserwację wskazanego odcinka rzeki H. - dokonały K. Zakłady Przemysłu Wapienniczego S.A. w M. z Wojewódzkim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych - Rejonowy Oddział w K. - wskazują jednoznacznie na to, że zakres planowanych robót konserwacyjnych nie obejmował usunięcia drzew rosnących wzdłuż rzeki H. w odległości do 3 m od brzegu rzeki. W tej sytuacji jest oczywiste, że szkoda powstała w wyniku usunięcia przez pracowników K. Zakładów Przemysłu Wapienniczego S.A. w M. we wrześniu 1997 r. 28 drzew na nieruchomości wnioskodawców nie pozostaje w związku przyczynowym z wykonywaniem przez K. Zakłady Przemysłu Wapienniczego S.A. w M. uprawnień lub obowiązków wynikających z przyznanego im pozwolenia wodnoprawnego na zrzucanie wód kopalnianych do rzeki H.

Oznacza to, że rozpoznanie roszczenia odszkodowawczego wnioskodawców, które ze swej natury ma charakter sprawy cywilnej, nie zostało przekazane przez ustawę do właściwości organów administracyjnych na podstawie art. 36 ustawy z dnia 24 października 1974 r. - Prawo wodne (Dz.U. Nr 38, poz. 230 ze zm. - powoływanej nadal jako: Prawo wodne z 1974 r.), według którego (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1998 r.) terenowe organy administracji publicznej właściwe w sprawach wydawania pozwoleń wodnoprawnych powołane były także do rozstrzygania sporów powstałych w związku z tymi pozwoleniami oraz innych enumeratywnie wymienionych w tym przepisie sporów, a mianowicie sporów: 1) o przywrócenie stosunków wodnych na gruntach do stanu poprzedniego; 2) o rozgraniczenie gruntów pokrytych wodami powierzchniowymi z gruntami przyległymi do tych wód; 3) o przekazywanie nadwyżek wody; 4) o przynależność do spółki wodnej oraz wysokość składek i innych świadczeń członków spółki; 5) o udział w kosztach wykonania i utrzymania budowli i murów tworzących brzeg wody; - natomiast w brzmieniu obowiązującym począwszy od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 31 grudnia 2001 r. (z dniem 1 stycznia 2001 r. weszła w życie ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne, Dz.U. Nr 115, poz. 1229 ze zm.) stanowił, że „1. Organy właściwe do wydawania pozwoleń wodnoprawnych rozstrzygają spory powstałe w związku z tymi pozwoleniami, a ponadto spory: 1) o przekazywanie nadwyżek wody, 2) o udział w kosztach wykonania oraz utrzymania budowli i murów tworzących brzeg wody. 2.

Starosta rozstrzyga spory o rozgraniczenie gruntów pokrytych wodami powierzchniowymi z gruntami przyległymi do tych wód. 3. Wójt, burmistrz (prezydent miasta) rozstrzyga spory: 1) o przywrócenie stosunków wodnych na gruntach do stanu poprzedniego, 2) O przynależność do spółki wodnej oraz o wysokość składek i innych świadczeń członków spółki". Należy bowiem mieć na uwadze to, że art. 36 Prawa wodnego, który jako szczególny przepis prawa (art. 2 § 3 k.p.c.) powinien być interpretowany w sposób ścisły, przekazywał do właściwości organów administracyjnych rozpoznawanie jedynie określonych w nim spraw cywilnych, w tym także roszczeń odszkodowawczych pozostających w bezpośrednim związku przyczynowym z wykonywaniem praw wynikających z pozwolenia wodnoprawnego. Skoro więc wyrządzone szkoda - powstała w wyniku wycięcia przez K. Zakłady Przemysłu Wapienniczego S.A. w M. 28 drzew na działce wnioskodawców - nie pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z wykonywaniem przez K. Zakłady Przemysłu Wapienniczego S.A. w M. uprawnień i obowiązków wynikających z przyznanego im pozwolenia wodnoprawnego na zrzucanie wód kopalnianych do rzeki H., to do rozpoznania tej sprawy cywilnej właściwy jest sąd powszechny (art. 2 § 1 k.p.c.).

Biorąc powyższe pod uwagę, Kolegium Kompetencyjne przy Sądzie Najwyższym na podstawie art. 190 § 1 k.p.a. orzekło jak w sentencji.

=====